

**PROTOKÓŁ Nr 15/16  
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 29 marca 2016 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 17.50 do godz. 19.15 w Urzędzie Gminy Markowa w sali nr 21. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności członków Komisji Spraw Społecznych stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z załączoną listą obecności. Niniejsza lista obecności stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Barbara Flejszar powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Obecnych radnych – 4, nieobecnych – 1.

Kolejno zapytała, czy ktoś z radnych ma propozycję zmian w proponowanym porządku posiedzenia komisji. Przewodnicząca zaproponowała wprowadzenie nowego punktu – zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok – jako pierwszego w porządku obrad. Zaproponowane zmiany poddano pod głosowanie.

**Wynik głosowania: za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 1.**

Po wprowadzonych zmianach porządek obrad wyglądał następująco:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Markowa w 2016 roku.
3. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w Gminie Markowa za 2015 rok.
4. Sprawozdanie z działalności GOPS w Markowej za 2015 rok.
5. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

**Ad 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.**

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz omówiła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, kiedy zwiększyła się liczba pracowników.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że my ją płacimy, tylko po prostu myśleliśmy, że unikniemy.

Robert Szpytma – zapytał, czy to jest 7.000 zł.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że 2.000 zł.

Tadeusz Trojnar – dodał, że to „nadskakuje” w momencie, kiedy zatrudniamy do robót publicznych.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie przekracza tej liczby.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że jak chcemy zatrudniać osoby z „Biura Pracy” to nie unikniemy tego.

Wójt Gminy – dodał, że stamtąd dostajemy pieniądze na te osoby.

Robert Szpytma – zapytał, czy to się płaci od wszystkich pracowników – 25 osób. U mnie w firmie, jak przekraczam, to jest 5.000 zł od 25 osób co miesiąc.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że wychodzi jakieś 2.500 zł.

Robert Szpytma – dodał, że z jego informacji wynika, że to się płaci...

Tadeusz Trojnar – powiedział, że może pokazać deklarację.

Robert Szpytma – zapytał, czy są jacyś niepełnosprawni.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie mamy, bo to obniża.

Tadeusz Trojnar – dodał, że 2 lata temu byli.

Robert Szpytma – powiedział, że może na umowę zlecenie przyjąć kogoś.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że „Biuro Pracy” tego nie akceptuje.

Robert Szpytma – zapytał, czy osoby z GOPS-u też się liczą do tego.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie.

Robert Szpytma – dopytał, czy oddzielna jednostka.

Tadeusz Trojnar – dodał, że one w ogóle nie są zatrudnione przez nas.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że tylko na godziny, wszystko przez Urząd Pracy.

Robert Szpytma – zapytał, czy do puli 25 osób.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że nie, nie liczą się.

Tadeusz Trojnar – dodał, że jeżeli zatrudniamy na roboty publiczne albo interwencyjne, to wtedy się liczą, natomiast społecznie użyteczne już nie, ponieważ nie są u nas zatrudnieni. My im tylko wypłacamy, natomiast nie zatrudniamy.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że dalej figurują jako osoby bezrobotne.

Robert Szpytma – zapytał, czy 7.000 zł wystarczy do końca roku.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że nie wystarczy.

Tadeusz Trojnar – dodał, że w granicach 2.500 zł miesięcznie.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że tego się „nie przeskoczy” i tak trzeba będzie płacić.

Robert Szpytma – powiedział, że można przyjąć na umowę-zlecenie albo przesunąć do interwencyjnych.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że jeżeli zatrudniamy kogoś na roboty publiczne w tej chwili, to zatrudniamy go na pół roku na umowę o pracę i później ewentualnie możemy kombinować z umową – zleceniem.

Robert Szpytma – dodał, że z punktu widzenia ekonomicznego może lepiej nie przyjmować, a przyjmujemy osobę na cały etat, jak mamy płacić 2.500 zł do tego.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że i tak płacimy. Jeżeli pójdziemy tą drogą to i tak będziemy płacić. Czynnikiem, który decyduje o tym jest to, czy przekraczamy te 25, czy nie.

Robert Szpytma – powiedział, że część osób jest na macierzyńskim. Przyjmuje się to na to konto na umowę zlecenie, albo przesuwają się do innej jednostki, jeśli jest na pograniczu.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że nie mówi, żebyśmy nie korzystali z takich usług. Jeżeli mam kogoś mieć na umowę zlecenie tutaj na 8 godzin, to jest „igranie z ogniem”. Oczywiście to jest do dyskusji, jak z tego schodzić, tylko to nie jest takie proste.

Cecylia Cwynar - powiedziała, że trzeba się zastanowić nad przyjęciem osób niepełnosprawnych. Przy pracach biurowych czy umysłowych można zatrudnić osobę z lekkim upośledzeniem i jest już wtedy obniżenie składki.

Tadeusz Trojnar – dodał, że do pewnego stopnia tak. Mieliśmy stażystkę, która miała stopień niepełnosprawności i okazało się że nie słyszy. W dużej mierze okazało się, że nic nie może zrobić, m.in. miała pomagać w sporządzaniu protokołów.

Robert Szpytma – zapytał, czy można jakieś osoby przesunąć z urzędu, np. do szkoły, czy do innej jednostki, też w ten sposób można ograniczyć...

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że na pewno trzeba pomyśleć, co z tym zrobić, tylko czasami coś się wydaje proste – brać na umowę zlecenie. Robiliśmy to. W tej chwili doszło takie coś, zarówno przy stażystach, robotach publicznych i interwencyjnych, że jeżeli zatrudniamy na pół roku i dostajemy z Urzędu Pracy pieniądze na to, to musimy później te osoby zatrudnić.

Robert Szpytma – powiedział, że można na 1/3 etatu, na 3 miesiące i wystarczy.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że wystarczy. Można i w tym kierunku pójść.

Robert Szpytma – dodał, że osoby na „interwencyjne” zatrudniać na Zakład Gospodarki Komunalnej i już tutaj nie rośnie ilość etatu, bo nie płacimy tego PEFRONU.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że to jest dobre rozwiązanie.

Robert Szpytma – powiedział, że po tych jednostkach „rozesać” ludzi z interwencyjnych. Tak mi się wydaje, „wy jesteście wyżej tego”, to widzicie jak to powinno wyglądać.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że w tym roku z puli, którą dostaliśmy, tj. 10 etatów – nie wykorzystaliśmy; 10 etatów, bo taki jest przydział. Nie robimy tego na takiej zasadzie – byle wykorzystać te etaty, nie ważne czy człowiek będzie coś robił.

Robert Szpytma – dodał, żeby nie kumulować w jednym miejscu etatów.

Barbara Flejszar – zaproponowała sformułowanie jakiegoś wniosku.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że wniosek może być taki, żeby się zastanowić nad tym problemem i poszukać dobrego rozwiązania.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że na pewno do jakiegoś stopnia tak.

Robert Szpytma – odpowiedział, że jest Pan Janek, Pan Szpunar jest do pomocy. Nie mamy całego obrazu sprawy na podstawie którego możemy zdecydować.

Barbara Flejszar – zapytała, czy pracowników w Urzędzie Gminy jest 25 łącznie z umysłowymi i fizycznymi.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że na pewno mniej; o jakąś dziesiątą etatu, ale mniej.

Robert Szpytma – powiedział, że jeżeli wnioskujecie to rozumiem, że w tym momencie te 25 osób już jest przekroczone.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że przy zatrudnieniu przekracza.

Cecylia Cwynar – dodała, że jak się zatrudnia z „Biura Pracy”, to przekracza w tym okresie.

Robert Szpytma – zapytał, czy jest już ktoś zatrudniony z „Biura Pracy”.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że w tej chwili zatrudniona jest osoba do prac fizycznych u nas w Markowej i w Husowie.

Robert Szpytma – dodał, że do prac fizycznych nie musi być zatrudniony na Gminę. Od prac fizycznych jest Pan Janek i Pan Szpunar.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że tak. U nas w urzędzie tak.

Robert Szpytma – zapytał, dlaczego tej osoby nie zatrudniono w ZGK na „interwencyjnych”. Kto tu podejmuje decyzję. Można wypowiedzieć umowę i zatrudnić na nowych warunkach.

Jadwiga Małecka – zapytała, czy można do tych robót oddelegować, np. z komunalnego...

Józef Niemczak – odpowiedział, że tym bardziej, bo gospodarka komunalna podlega pod gminę.

Robert Szpytma – powiedział, że polityka zatrudnieniowa to jest priorytet, żeby nie wydawać za dużo na utrzymanie.

Tadeusz Trojnar – dodał, że pamięta sytuację z przed dwóch lat, gdzie Pan Robert Kochmański kogoś zatrudniał, chyba jedną osobę – wtedy mocno narzekał, że nie wystarcza. Tak pamiętam.

Teresa Flejszar – dodała, że taka jest kalkulacja.

Robert Szpytma – powiedział, że to jest wspólne, możemy stąd przesunąć tam. To są te same pieniądze z budżetu, tylko jest kwestia przesunięcia i świadomość tego.

Cecylia Cwynar – dodała, że jest to też zależne od regulaminów, bo to nie jest tak, że można sobie przesunąć. Do komunalnej jest cena wody i od ceny wody jest możliwość zatrudnienia tylu a tylu osób.

Robert Szpytma – powiedział, że dotację celową dajemy, dodajemy do ceny wody.

Teresa Flejszar – powiedziała, że te wydatki musiałyby wchodzić w kalkulację do ceny wody i ścieków.

Robert Szpytma – zapytał, czy w trakcie nie możemy dołożyć.

Teresa Flejszar – powiedziała, że mamy obowiązek ich zatrudniać.

Robert Szpytma – powiedział, że tak, ale po pół roku, czyli praktycznie w następnym budżecie.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że w którymś momencie te wydatki wyjdą.

Robert Szpytma – odpowiedział, że wyjdą, ale tylko dwa miesiące. Teraz musimy już zapłacić.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że jeżeli Państwo uważacie, że nie ma potrzeby zatrudniać tych osób..

Robert Szpytma – powiedział, że nie mówimy, że nie ma potrzeby, tylko żeby uniknąć płacenia PEFRON – u. To jest znaczące obciążenie, szczególnie gdy jest



przełom, tak samo jak w prywatnej firmie, bo to jest duże obciążenie. Każdy się przed tym broni. A potem myśleć czasowo, szukać osoby z lekką niepełnosprawnością.

Cecylia Cwynar – dodała, że trzeba wziąć oświadczenie o stanie zdrowia tej osoby, która będzie w stanie wykonywać daną pracę.

Robert Szpytma – powiedział, że trzeba znać te zasady i je wykorzystywać, bo płacić - tylko z czego, jak jest deficyt.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że w GOK-u jest zatrudniona osoba na pół etatu na interwencyjnych.

Robert Szpytma – dodał, że może być w GOK-u, może być w szkole. Może być stąd przesunięty do szkoły i wtedy możecie zatrudnić. Trzeba to jakoś układać, żeby wydatków nie było za dużo. Można podciągnąć pod niegospodarność takie coś.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że kierownicy często twierdzą, że nie mają potrzeby zatrudnienia takich osób albo nie mają warunków. Tak to wygląda.

Robert Szpytma – zapytał, jaką konkretnie macie potrzebę, żeby zatrudniać na interwencyjnych, w jakim celu.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że jest Pan z Husowa, który cały czas robi w Husowie – na drogach, na innych odcinkach pewne rzeczy, które leżą po stronie gminy, natomiast obecnie Pan Kupczak ma zaplanowanych wiele działań, które też będzie robił. Oczywiście plus Jan Szpytma, plus Tomek. Jest mnóstwo rzeczy do zrobienia.

Robert Szpytma – powiedział, że można zmienić statut w Zakładzie Komunalnym i do opieki nad drogami te osoby tam umieścić, może by się to wszystko „rozluźniło” wtedy.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że to tylko kwestia kalkulacji.

Robert Szpytma – powiedział, żeby pomyśleć spokojnie nad tym, może dotacje przesunąć.

Barbara Flejszar – dodała, żeby przesunąć pieniądze na tego pracownika na te 3 miesiące.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że jeżeli chodzi o naszych panów na „interwencyjnych”, którzy u nas są, to tu nie ma problemu. Oni jak trzeba, to idą robić do Zakładu Gospodarki, jak trzeba to do CKGM. Nie ma takiego problemu, że oni tutaj siedzą i się nudzą.

Wójt Gminy – dodał, że najłatwiej byłoby nie przyjąć nikogo, a z drugiej strony jest wielu absolwentów, młodych ludzi. Gdybyśmy ich nie wzięli, nie mieliby okazji odbyć stażu, ani my ich zatrudnić na dobrych warunkach. Nie płacimy za nich tyle, ile byśmy musieli, gdybyśmy sami ich zatrudniali. W poważnym stopniu zawsze refunduje nam to Powiatowy Urząd Pracy.

Robert Szpytma – powiedział, że to się mija z prawdą, jeżeli musimy za ten PEFRON zapłacić.

Wójt Gminy – odpowiedział, że to się pomniejsza.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że nie chodzi o stażystów, bo ich liczba bardzo zmalała, w tej chwili jedna osoba, góra dwie. Głównie chodzi o roboty publiczne i prace interwencyjne.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że kierownicy podlegają Wójtowi.

Wójt Gminy – powiedział, że będą musieli to poodprowadzać. Pomimo dotacji, to dotacja jest przewidziana na jakiś cel, ale na pewno nie na zatrudnienie tych pracowników. Wyniknął tylko taki problem, że pewnie nie płacilibyśmy PEFRON-u, ale przy pracach interwencyjnych część pieniędzy musimy zapłacić.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że można sformułować wniosek, który byłby zasadny. Trzeba się nad tym zastanowić i zrobić tak, żeby było dobrze.

Przewodnicząca Barbara Flejszar sformułowała wniosek i zarządziła głosowanie nad wnioskiem Nr 1.

**Wynik głosowania: za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 1.**

**WNIOSEK NR 1/0012.1.15.2016  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 29 marca 2016 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa postuluje, aby ze względów ekonomicznych rozważyć zatrudnianie osób bezrobotnych w jednostkach podległych gminie.*

W związku z brakiem pytań, Przewodnicząca Barbara Flejszar zarządziła głosowanie nad opinią.

**Wynik głosowania: za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 1.**

**OPINIA NR 1/0012.1.15.2016  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 29 marca 2016 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.*

**Ad 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Markowa w 2016 roku.**

Bronisława Szczepaniak – przedstawiła oraz omówiła przedłożony projekt uchwały.  
Robert Szpytma – zapytał, czy 300 zł to jest za jednorazowe usypianie.

Bronisława Szczepaniak – odpowiedziała, że nie – 20.000 zł jest podzielone na takie punkty. W przypadku gdy będziemy mieli takie usypianie, to w tedy płacimy, a tak to nie.

Robert Szpytma – zapytał ponownie, czy takie usypianie kosztuje 300 zł jedno.

Bronisława Szczepaniak – odpowiedziała, że nie – 300 zł mamy w całości przeznaczone na ten cel, niezależnie. Opłata ryczałtowa za jednego psa; w tamtym roku płaciliśmy 2.500 zł, a gdybyśmy mieli podpisaną umowę ze schroniskiem to jeden pies 10.000 zł.

Wójt Gminy – powiedział, że to był poważny problem. Mieliśmy „gniazdo”, gdzie było 32 psy.

Bronisława Szczepaniak – dodała, że część poszła do adopcji, a 4 psy musieliśmy przekazać do...

Barbara Flejszar – zapytała, czy te 20.000 zł wykorzysta się tego roku.

Bronisława Szczepaniak – odpowiedziała, że w tamtym roku wykorzystaliśmy, chociaż mogło być więcej.

W związku z brakiem pytań, Przewodnicząca Barbara Flejszar zarządziła głosowanie.

**Wynik głosowania: Za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 1.**

**OPINIA NR 2/0012.1.15.2016  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 29 marca 2016 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Markowa w 2016 roku.*

**Ad 3. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w Gminie Markowa za 2015 rok.**

Cecylia Cwynar – przedstawiła zagadnienia dotyczące ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, następnie zaprezentowała sprawozdanie.

Barbara Flejszar – zapytała, ile dzieci z Gminy Markowa jest w pieczy zastępczej.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że na razie jest sześcioro, ale jest już następna sytuacja, że dziecko może być umieszczone.

Jadwiga Małecka – zapytała, ile dzieci z Markowej jest w domach dziecka.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że z Markowej jest troje dzieci w domach dziecka

Jadwiga Małecka – zapytała czy w placówce wsparcia dziennego musi być ktoś zatrudniony na stałe.

Cecylia Cwynar – tak, te placówki muszą spełniać pewne wymagania. Jest rozporządzenie o placówkach wsparcia dziennego, są też dofinansowywane, ale one muszą spełniać pewne określone wymagania, musi być odrębny dyrektor...

Jadwiga Małecka – powiedziała, że można to umieścić, np. w GOK – u.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że można pomyśleć na ten temat.

#### **Ad 4. Sprawozdanie z działalności GOPS w Markowej za 2015 rok.**

Cecylia Cwynar – przedstawiła sprawozdanie i wyjaśniła związane z nim zagadnienia.

Robert Szpytma – stwierdził, że trzeba wybudować Dom Pomocy Społecznej.

Wójt Gminy – odpowiedział, że bez mecenatu państwa będzie to trudne, my sobie nie poradzimy, są inne zadania inwestycyjne.

Józef Niemczak - powiedział, że Gmina Łańcut na własnym terenie też będzie płacić, tyle, że będą zyski, będzie zatrudnienie tutaj.

Robert Szpytma – dodał, że zostaną te pieniądze u nas.

Józef Niemczak – dodał, że byłoby jeszcze zatrudnienie.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że mogą być z innych gmin osoby umieszczane.

Wójt Gminy – dodał, że mieliby do tego prawo.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że wyjściem jest założenie jakiegoś stowarzyszenia, które by wybudowało lub przystosowało jakiś budynek. W stowarzyszeniu nie trzeba tyle płacić, bo jest pozaustawowo, tylko nie moglibyśmy wtedy kierować do tego domu pomocy, ale ludzie z naszej gminy mogliby korzystać. Sami by sobie opłacali, a my moglibyśmy dodawać im ewentualnie zasiłek celowy. Tak to funkcjonuje w innych okolicach. Domy prowadzone przez stowarzyszenia są różnej jakości. Czasami jest to dosyć ryzykowne, bo DPS – y prowadzone przez wojewodę mają określony standard. Dodała, że w tamtym roku realizowaliśmy ostatni okres Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – brało w nim udział 8 osób i szkoliły się ze środków unijnych z naszą dopłatą.

Robert Szpytma – zapytał, czy w związku z programem 500 + zmniejszą się zapomogi.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że 500+ nie wlicza się do dochodu.

Barbara Flejszar – powiedziała, że to nie wlicza się, powinno zostać.

Wójt Gminy – powiedział, że mamy informację, żebyśmy się liczyli z tym, żebyśmy nie przyjmowali na okres dłuższy, czyli na czas nieokreślony.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że w naszej gminie zatrudniona jest tylko jedna osoba, bo w każdej innej gminie realizowało to co najmniej 2 osoby. Więc nie ma „przerostu”. Realizujemy również ustawę o funduszu alimentacyjnym, tutaj jest dużo pracy, mało efektów, małe pieniądze, jest bardzo dużo administracyjnej pracy.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że do tego nie ma do dobrych podstaw prawnych, żeby ściągać z nich.



Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że to jest nie zależne od nas tylko od państwa. Realizujemy również ustawę o przeciwdziałaniu alkoholizmowi i wychowaniu w trzeźwości. Motywujemy osoby uzależnione do podjęcia leczenia.

Barbara Flejszar – zapytała, czy udaje się.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że różnie z tym bywa, efekty nie są oszołamiające. Przedstawiła pozostałe zagadnienia związane z funkcjonowaniem GOPS w Markowej.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że wskazane jest angażowanie się organizacji społecznych w kwestie pomocy społecznej. Ważna jest aktywizacja w tym kierunku, powstawanie nowych stowarzyszeń.

Jadwiga Małecka – powiedziała, żeby coś takiego przedstawić lub opracować.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że trzeba do tego grupę osób, która będzie zaangażowana.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że należy namówić kogoś do tego.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że należy podglądnać, jak to wygląda w innych gminach.

Robert Szpytma – zapytał na jakiej zasadzie działa ośrodek w Gaci.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że w Gaci realizowany jest program rządowy – Senior Vigor. Byliśmy zainteresowani tym programem, z tym że jest problem z lokalem, który spełniałby wymagania. Działa to w Gaci dosyć dobrze.

Jadwiga Małecka – zapytała, ile procentowo mieszkańców danej wsi korzysta z pomocy społecznej.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że na pewno więcej korzysta osób z poza Markowej.

Jadwiga Małecka – doprecyzowała, że chodzi o to, która wieś korzysta najwięcej z pomocy społecznej ogólnie – Markowa, Husów, czy Tarnawka.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że najwięcej korzysta Husów, z tym że nie można tego tak oceniać, segregować, bo wiadomo, że tam jest społeczeństwo biedniejsze.

#### **Ad 5. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Barbara Flejszar – zapytała, czy ktoś z radnych chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu.

W związku z brakiem uwag, przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu Nr 14/16 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych z dnia 18 lutego 2016 roku.

**Wynik głosowania: za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 1.**

Protokół Nr 14/16 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych z dnia 18 lutego 2016 roku został przyjęty.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Pani Barbara Flejszar zakończyła obrady i podziękowała wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowal:

REFERENT  
*Wojciech Jarosz*  
mgr Wojciech Jarosz

PRZEWODNICZĄCY  
KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH  
*Barbara Flejszar*  
Barbara Flejszar